

Sygn. akt: III AUa 1093/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Naze

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2013 r. w Łodzi

sprawy **A. I.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt: VIII U 584/12;

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyznaje A. I. prawo do emerytury poczynając od dnia 1 sierpnia 2011 roku;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. na rzecz A. I. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 1093/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 września 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił A. I. prawa do emerytury z uwagi na brak stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat. Do pracy w takich warunkach organ rentowy nie zaliczył wnioskodawcy okresu zatrudnienia od 1 września 1975 roku do 30 czerwca 1994 roku na stanowisku dyrektora zakładu w Gospodarstwie (...) przy Zakładzie Karnym w G..

W odwołaniu od tej decyzji z dnia 18 października 2011 roku A. I. wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do spornego świadczenia, gdyż będąc zatrudnionym w Gospodarstwie (...) przy ZK w G. sprawował bezpośredni nadzór nad skazanymi, a więc pracował w warunkach szczególnych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. domagał się oddalenia odwołania.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał A. I. prawo do emerytury poczynając od 19 lipca 2011 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. I. urodził się w dniu (...)roku. Wnioskodawca udokumentował ponad 25 lat ogólnego stażu pracy. W okresie od 1 września 1975 roku do 30 czerwca 1994 roku był zatrudniony w Gospodarstwie (...) przy Zakładzie Karnym w G., ostatnio jako dyrektor zakładu.

Początkowo ubezpieczony pracował na stanowisku samodzielnego mechanika. Wykonywał wówczas prace remontowe i jednocześnie kierował grupą ośrodka przystosowania społecznego przy pracach remontowych gospodarstwa (...) przy ośrodku przystosowania społecznego. W warsztacie prowadzona była produkcja metalowa, remont maszyn, a do obowiązków wnioskodawcy należało zatrudnianie osadzonych przy maszynach. Następnie odwołujący pracował jako samodzielny kierownik działu remontowego, a od 1981 roku jako kierownik gospodarstwa i jednocześnie kierownik działu remontowego. Jako samodzielny kierownik, A. I. nadzorował grupę podległych sobie skazanych, szkolił ich (np. w kierunku wykonywania siatki), nadzorował produkcję i utrzymanie parku maszyn. Produkcja odbywała się w halach znajdujących się na terenie zakładu karnego. Prace biurowe wnioskodawca wykonywał przy pomocy sekretarki. Mistrzowie zajmowali się wypełnianiem kart pracy skazanych, prowadzili ewidencję czasu pracy. Na podstawie zeznań świadków, ubezpieczonego oraz analizy dokumentów osobowych Sąd ustalił, że przez większość czasu ubezpieczony przebywał na produkcji i zarządzał pracami osadzonych. Do jego obowiązków należał nadzór nad więźniami, pracował bezpośrednio z więźniami. W czasie pobytu osadzonych na hali nie było strażników. Zdarzało się, że wnioskodawca wraz z osadzonymi wyjeżdżał poza zakład karny, na przykład w celu montażu bram wjazdowych. Zmiana stanowiska z kierownika na dyrektora była praktycznie tylko zmianą nazwy i miała związek ze zwiększeniem wynagrodzenia, natomiast nie miała wpływu na zakres obowiązków wnioskodawcy.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd pierwszej instancji, powołując się na art. 32 oraz 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS oraz rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, uznał dowołanie za zasadne. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala bowiem na stwierdzenie, że odwołujący w okresie zatrudnienia w Gospodarstwie (...) przy Zakładzie Karnym w G. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył pracę w szczególnych warunkach, polegającą na dozorcze nad pracami wykonywanymi w przywieziennym zakładzie pracy przez skazanych, tymczasowo aresztowanych i umieszczonych w ośrodkach przystosowania społecznego na stanowisku kierownika zakładu. Sąd podkreślił, że przez większość czasu wnioskodawca przebywał na produkcji i zarządzał pracami skazanych. Sprawował bezpośredni nadzór nad tymi pracami przebywając bezpośrednio z osadzonymi, a zmiana nazwy stanowiska z kierownika na dyrektora nie rzutowała na żadną istotną zmianę zakresu jego obowiązków. Z tych względów Sąd pierwszej instancji, działając na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury poczynając od 19 lipca 2011 roku, to jest od daty złożenia stosownego wniosku.

Powyższy wyrok zaskarżył organ rentowy w całości, zarzucając mu:

- 1) naruszenie prawa materialnego, to jest art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poprzez niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że ubezpieczony spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych z uwagi na posiadanie 15. letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, podczas gdy ubezpieczony nie wykazał żadnego okresu pracy w tychże warunkach;
- 2) naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 k.p.c., polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i oparciu rozstrzygnięcia na błędnych ustaleniach faktycznych.

Wskazując na podniesione zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie dowołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż bezpośredni nadzór nad pracami wykonywanymi przez skazanych w zakładzie produkcyjnym sprawowali mistrzowie. Co prawda jako dyrektor zakładu produkcyjnego (...) także sprawował nadzór i niejednokrotnie miał bezpośredni kontakt z pracującymi na produkcji, ale nie można przyjąć, że czynności te były przez niego wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Takie założenie oznaczałoby bowiem, że dyrektor wykonywał czynności leżące de facto w gestii mistrzów. Kierownik zakładu kierował nie tylko skazanymi, ale także personelem pomocniczym. Zatrudniał on skazanych, szkolił ich i z całą pewnością wykonywał szereg dodatkowych czynności, które nie pozwalały na codzienne, bezpośrednie nadzorowanie pracy skazanych, a czynności administracyjne nie mieszczą się w pojęciu nadzoru nad skazanymi. Nadto Sąd Okręgowy przyznał odwołującemu prawo do świadczenia emerytalnego od błędnej daty, gdyż w dniu 19 lipca 2011 roku pozostawał on jeszcze w stosunku pracy, który rozwiązał dopiero z dniem 31 lipca 2011 roku, a więc prawo do emerytury mógłby nabyć dopiero po wskazanej wyżej dacie.

### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku jedynie w zakresie daty przyznania A. I. prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, co do zasadniczej okoliczności spornej, które Sąd drugiej instancji przyjmuje za własne i miarodajne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd pierwszej instancji prawidłowo także wywiódł prawo ubezpieczonego do emerytury z art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Zgodnie z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2013 roku, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: - okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz - okres składkowy i nieskładkowy wynoszący, co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego oraz rozwiązania stosunku pracy, w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Z kolei w myśl § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: - osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, - ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Spór w niniejszej sprawie skoncentrował się wokół możliwości zaliczenia A. I. do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od 1 września 1975 roku do 30 czerwca 1994 roku w Gospodarstwie (...) przy Zakładzie Karnym w G.. W załączniku do powołanego rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku, tj. w wykazie A dziale XIV punkcie 22, do szczególnych warunków zaliczony został nadzór nad pracami wykonywanymi w przywieziennych zakładach pracy przez skazanych, tymczasowo aresztowanych oraz umieszczonych w ośrodkach przystosowania społecznego. Dokonując subsumpcji należy mieć na względzie, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba nabywa uprawnienia emerytalne w niższym wieku, niż inni ubezpieczeni. W zakresie oceny, czy określona kontrola bądź dozór stanowiły pracę w szczególnych warunkach Sąd Apelacyjny podziela zapatrywania utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, iż jeśli czynności ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżyniersko-technicznego wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu niezależnie od tego ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni

dozór pracowników, a ile na inne czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część, takie jak sporządzanie związanej z nim dokumentacji. Czym innym jest bowiem wykonywanie czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowaniem dozoru, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, nie mających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 24 września 2009r., II UK 31/09, LEX nr 559949, z dnia 11 marca 2009r., II UK 243/08, LEX nr 550990).

Sąd Okręgowy zasadnie ustalił, że A. I. w trakcie zatrudnienia w Gospodarstwie (...) przy Zakładzie Karnym w G. od 1 września 1975 roku do 30 czerwca 1994 roku na stanowiskach: samodzielnego mechanika, kierownika sekcji remontowej, kierownika gospodarczego oraz dyrektora, świadczył pracę w szczególnych warunkach polegającą na nadzorze nad pracami wykonywanymi w przywieźniennych zakładach pracy przez skazanych. Powyższe wynika z dokumentów zawartych w aktach osobowych wnioskodawcy, a w szczególności z kart pracy, jak również z zeznań świadków B. K., K. S. oraz A. W. i zeznań samego wnioskodawcy. Wbrew twierdzeniom apelującego, wnioski wypływające ze wskazanych dokumentów, jak i osobowych źródeł dowodowych są zgodne i wzajemnie się uzupełniają. Treść zakresu obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności z dnia 1 września 1975 roku oraz z dnia 15 sierpnia 1977 roku świadczy, że podstawowym zadaniem A. I. w trakcie zatrudnienia na stanowisku samodzielnego mechanika, a następnie kierownika sekcji remontowej, było utrzymanie w pełnej gotowości ruchowej oraz sprawności technicznej maszyn i urządzeń produkcyjnych, pomocniczych i energetycznych w gospodarstwie oraz prowadzenie inwestycji. W szczegółowych zakresach czynności wymieniono między innymi współudział ze służbą inwestycyjną w nadzorze nad realizacją inwestycji budowlanych gospodarstwa, współudział w dokonywaniu odbioru zakończonych inwestycji i remontów budowlanych gospodarstwa, nadzór nad systemem sprawności produkcyjnej, gotowości ruchowej i właściwą eksploatacją wszystkich maszyn i urządzeń oraz instruktaż w tym zakresie, a nadto nadzór nad przebiegiem wykonawstwa inwestycyjnego prowadzonego systemem gospodarczym i zleconym. Jak z tego wynika wykonując obowiązki samodzielnego mechanika oraz kierownika sekcji remontowej, ubezpieczony stale przebywać musiał wśród skazanych, nadzorując bezpośrednio ich prace przy poszczególnych inwestycjach oraz instruując w zakresie prawidłowej produkcji i eksploatacji maszyn. Kolejna karta pracy ubezpieczonego z jego akt osobowych, a dotycząca zatrudnienia na stanowisku kierownika sekcji remontowej pokazuje, że podstawowe zadania A. I. poszerzono o zagadnienia wynalazczości zakładowej oraz nadzór nad pracą wypożyczalni narzędzi. Nadal jednak szczegółowy zakres czynności z zakresu odpowiedzialności za produkcję nie uległ zmianie i obejmował wszystkie czynności nadzorcze nad sprawnością produkcji, nad odbiorem efektów pracy oraz właściwą eksploatacją maszyn i urządzeń, na których pracowali osadzeni.

Wnioski wypływające z dokumentacji osobowej A. I. znajdują także potwierdzenie w zeznaniach świadków. Świadek A. W., zatrudniona w Zakładzie Produkcyjnym przy Zakładzie Karnym w G. od maja 1983 roku do czerwca 1994 roku zeznała, że A. I. głównie spędzał czas na produkcji nadzorując skazanych. Jako kierownik wnioskodawca doprowadzał skazanych na produkcję, jak również szkolił ich w zakresie prawidłowego wykonania konkretnych inwestycji, a prace administracyjne zajmowały mu jedynie niewielką część czasu zważywszy, że to świadek zajmowała się sprawami kadrowymi, przygotowując stosowną dokumentację do podpisu. Podobnie zeznał świadek B. K. zatrudniony w ośrodku przystosowania społecznego od października 1983 roku w charakterze funkcjonariusza służby więziennej. Świadek ten widywał wnioskodawcę w pracy codziennie i podał, że A. I. praktycznie cały czas przebywał na hali, aczkolwiek zajmował się także poszukiwaniem kontrahentów, jak i nadzorem finansowo-księgowym. Mistrzowie z kolei prowadzili ewidencję czasu pracy skazanych. Co istotne, w sytuacji gdy osadzeni pracowali w gospodarstwie pomocniczym, nie byli pilnowani przez funkcjonariuszy. Również świadek K. S., zatrudniony w Zakładzie Karnym w G. od 1974 roku początkowo, jako funkcjonariusz służby więziennej, a następnie w dziale ochrony, zeznał, że przez cały okres zatrudnienia w gospodarstwie pomocniczym Zakładu Karnego w G. A. I. sprawował nadzór nad pracą skazanych na hali.

Powyższe twierdzenia znajdują oparcie w zeznaniach wnioskodawcy, który podał, że codziennie pobierał skazanych z bloku, a następnie większość czasu przebywał z nimi na hali produkcyjnej rozdzielając i nadzorując ich pracę. Skazani zajmowali się między innymi produkcją bram wjazdowych, wyjeżdżali również, pod nadzorem wnioskodawcy, na

montaż tych bram poza zakład. A. I. zajmował się nadto sprawami administracyjnymi, ale miały one bezpośredni związek z prowadzoną produkcją, podobnie jak czynności z zakresu poszukiwania kontrahentów. Stanowczo zeznał, co potwierdzili także świadkowie A. W. i K. S., że zmiana stanowiska z kierownika na dyrektora związana była w istocie zmianą nazewnictwa w celu zwiększenia uposażenia ubezpieczonego, natomiast nadal jego obowiązki polegały na nadzorowaniu pracy osadzonych.

W tych okolicznościach za chybiony uznać należy apelacyjny zarzut naruszenia normy art. 233 k.p.c., gdyż Sąd pierwszej instancji przeprowadził skrupulatne postępowanie dowodowe i prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał. Dokonane ustalenia znajdują potwierdzenie w dokumentach zawartych w aktach osobowych wnioskodawcy oraz wynikają ze spójnych i rzeczowych zeznań świadków, które korelują z zeznaniami ubezpieczonego. Zeznania świadków nie są przy tym ogólnikowe, albowiem świadkowie zeznawali szczegółowo na okoliczności istotne, dotyczące charakteru obowiązków i warunków pracy wnioskodawcy, nie pamiętali zaś dokładnie dat, liczb, następstwa okoliczności w czasie, co stanowi normalny skutek upływu lat oraz świadczy, iż osoby te zeznawały autentycznie, a strona dochodząca emerytury nie wpływała na treść ich zeznań. Tak więc prawidłowość świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych została znalazła potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w procesie. Z ustaleń Sądu jasno wynika, iż praca ubezpieczonego nie polegała tylko - jak wywodzi ZUS - na zwierzchnim nadzorze kierowniczym nad prawidłową organizacją pracy i funkcjonowaniem dużej jednostki, na której inni specjaliści niższego szczebla realizowali bezpośredni dozór nad czynnościami wykonywanymi przez skazanych, a kierownik sprawował całościowy nadzór, wykonując wyłącznie czynności administracyjno-biurowe. Wnioskodawca sprawował bowiem nadzór bezpośredni nad pracą osadzonych, miał z nimi codzienny kontakt już poprzez osobiste „pobieranie” skazanych z zakładu do gospodarstwa, rozdzielanie im pracy, udzielanie wskazówek i nadzorowanie produkcji na halach oraz bieżące sprawdzanie jakości wykonanej pracy, jak i wyjazdy z osadzonymi poza zakład w przypadku montażu gotowych wytworów. Zatrudnieni w gospodarstwie mistrzowie od strony technicznej kontrolowali proces produkcyjny i prowadzili dokumenty ewidencyjne, ale w zakresie dyscypliny pracy nadzór spoczywał na wnioskodawcy, co wymagało ciągłej obecności na halach, gdyż podczas pracy odsadzeni nie byli pilnowani przez funkcjonariuszy służby więziennej. Niewątpliwie wnioskodawca był stale narażony na szkodliwe warunki związane z nadzorem nad skazanymi, jak chociażby zachowania agresywne z ich strony. Nie ma więc oparcia w materiale dowodowym stanowisko apelującego Zakładu, że A. I. sprawował tylko zwierzchni nadzór kierowniczy, polegający na czynnościach administracyjnych, a bezpośredni dozór nad pracą skazanych realizowali inni specjaliści. Jest to twierdzenie gołosłowne. Sąd Apelacyjny podziela przy tym wielokrotnie prezentowane w judykaturze zapatrywania, że w przypadku osób sprawujących dozór techniczny i jednocześnie funkcje kierownicze, ponoszenie z racji funkcji odpowiedzialności za wykonywanie pracy, w której każdy błąd może narazić na niebezpieczeństwo osoby pracujące oraz inne osoby, w pełni przemawia za uznaniem czynności administracyjnych w ramach owego dozoru za wykonywanie obowiązków w warunkach szczególnych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2008r., I UK 195/07, OSNP 2009/7-8/105, w wyroku z dnia 4 października 2007r., I UK 111/07, niepubl., w wyroku z dnia 8 stycznia 2009r., I UK 201/08, opubl. Legalis).

W konsekwencji stwierdzić należy, za Sądem pierwszej instancji, że A. I. w trakcie zatrudnienia w Gospodarstwie (...) przy Zakładzie Karnym w G. od 1 września 1975 roku do 30 czerwca 1994 roku na stanowiskach: samodzielnego mechanika, kierownika sekcji remontowej, kierownika gospodarczego oraz dyrektora zakładu, świadczył pracę w szczególnych warunkach polegającą na nadzorze nad pracami wykonywanymi w przywiezionych zakładach pracy przez skazanych wymienioną w wykazie A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w dziale XIV punkt 22. Wskazać też trzeba, że w zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 1983 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu sprawiedliwości (Dz.Urz. M.S. Nr 6, poz. 36) w załączniku A, zawierającym wykaz stanowisk pracy zaliczonych do prac w takich warunkach, wymienione są w dziale XIV pod poz. 22 stanowiska: kierownika zakładu (pkt 21), kierownika wydziału (pkt 22), kierownika oddziału (pkt 23) oraz w punkcie 26 inne stanowiska, jeżeli z zakresu obowiązków wynika, że z tytułu wykonywanej funkcji pracownik ma obowiązek codziennej pracy ze skazanymi, tymczasowo aresztowanymi i umieszczonymi w ośrodkach przystosowania społecznego. W okresie spornego zatrudnienia wnioskodawca zajmował wyżej wymienione stanowiska, natomiast w trakcie pracy na stanowisku samodzielnego mechanika oraz dyrektora zakładu sprawował bezpośredni nadzór

nad pracami skazanych, o którym stanowi cytowany wyżej punkt 26. Jurydycznie utrwalony jest pogląd, iż przepisy resortowe, o których traktuje § 1 ust. 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku nie stanowią źródła prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP, a określenie stanowisk w tych aktach ma znaczenie techniczne i nie jest rezultatem tworzenia, tylko stosowania prawa. Zarządzeniom resortowym przypisuje się charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Mogą one więc być pomocne przy dokonywaniu wykładni oraz kwalifikacji stanowisk pracy określonych w załączniku do rozporządzenia (post. SN z dnia 22 marca 2012r., I UK 403/11. LEX nr 1214549, z dnia 14 lutego 2008r., I UK 313/07, niepubl., wyrok SA w Gdańsku, III AUa 573/09, OSA Gdańsk 2010/1/5/139). Tak też należy rozumieć odwołanie się do zarządzenia resortowego w rozpatrywanej sprawie. Nie znaczy to, że wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazie A załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 roku, uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o e. i r. z FUS. Jednakże w przypadku, gdy rozporządzenie określa stanowisko pracy w sposób ogólny, a zarządzenie resortowe uściśla charakter pracy, to oczywiście nie dochodzi do przekroczenia granic regulacji wskutek ustalenia, że ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych na stanowisku wskazanym w rozporządzeniu, a stypizowanym w przepisach resortowych. Nadto z faktu, że właściwy minister ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach może płynąć domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie wykonywana była w takich warunkach i odwrotnie, brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może - w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych - stanowić negatywną przesłankę dowodową. W rozpatrywanej sprawie zebrany materiał dowodowy potwierdził, że ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych na stanowiskach objętych hipotezą punktu 22 działu XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia RM z 7 lutego 1983 roku, szczegółowo stypizowanych w powołanym zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości.

Sumując, Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że A. I. na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymuje się wymaganym okresem pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat. Poprawne ustalenia implikują właściwą subsumcję. Skoro ubezpieczony spełnił sporną przesłankę stażu, to nabył prawo do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Rację ma jednak apelujący podnosząc, iż zaskarżony wyrok zapadł z pogwałceniem zasady wyrażonej w art. 100 § 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepis ten stanowi, że prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Natomiast zgodnie z treścią art. 184 ust. 2 tej ustawy (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2012 roku) emerytura przysługuje pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. A. I. bezspornie rozwiązał stosunek pracy 31 lipca 2011 roku, toteż prawo do emerytury nabył z dniem 1 sierpnia 2011 roku, gdyż dopiero w tym dniu spełnił wszystkie ustawowe przesłanki z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Mylnie Sąd Okręgowy orzekł o przyznaniu prawa do świadczenia emerytalnego od daty złożenia wniosku, ponieważ w tym dniu wnioskodawca pozostawał jeszcze w stosunku pracy, a zatem wszystkie warunki do nabycia emerytury, wymagane obowiązującym wówczas prawem materialnym, nie były jeszcze zrealizowane.

Stwierdzając powyższe Sąd drugiej instancji - z mocy art. 386 § 1 k.p.c. - zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że prawo do emerytury przyznał A. I. od dnia 1 sierpnia 2011 roku. W pozostałym zakresie bezzasadna apelacja ZUS uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. mając na uwadze fakt, że ubezpieczony przegrał sprawę w drugiej instancji jedynie w nieznacznej części. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego określono na podstawie § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).